

ZASADY DOBORU TREŚCI KATECHEZY

Jan Paweł II w adhortacji *Catechesi tradendae*¹ stwierdza, że celem katechezy jest doprowadzenie do dojrzałości wiary już zrodzonej w duszy i ukształtowanie prawdziwego ucznia Chrystusowego przez pogłębione i bardziej uporządkowane poznanie Osoby i nauki Chrystusa. Realizacja jednak tego celu wymaga liczenia się z realną sytuacją katechizowanego, z jego konkretnym stanem wiary, tj. na ile jest on wprowadzony w wiarę i jaki jest jego związek z Jezusem Chrystusem.

Wydaje się więc, że konstruując program katechetyczny, winno się mieć na uwadze z jednej strony cel katechezy, z drugiej niejako poziom wiary katechizowanego. Ten ostatni jest uzależniony w decydującej mierze od uwarunkowań, w jakich żyje adresat katechezy.

Jeśli chodzi o sytuację katechizowanych w Polsce, to trzeba stwierdzić, że nie są oni wolni od procesów laicyzacji ich życia. Istnieje bowiem u nas zarówno laicyzacja obiektywna, jak i subiektywna. Daje się zauważyć, że z jednej strony wartości sacrum nie mają dominującego znaczenia w życiu dorosłych, co potwierdzają między innymi badania W. Piwowarskiego², z drugiej zaś podejmuje się działania mające na celu laicyzację życia społeczeństwa. Te ostatnie podejmuje się nie tylko poprzez środki masowego przekazu, ale także przez szkołę.

W świetle powyższych stwierdzeń autor niniejszego artykułu nie zamierza opowiadać się bądź to za uzupełnieniem dotychczasowego, bądź też konstruowaniem nowego programu katechetycznego. Pragnie jedynie zwrócić uwagę na zasady, które należałoby uwzględnić w reformowaniu bądź tworzeniu nowego programu katechetycznego. Przez zasady zaś rozumie on kryterium doboru treści programowych katechezy, powiązanych z celami kształcenia i wychowania oraz sposobem ich realizacji³.

¹ Tekst polski: Warszawa 1980.

² Zob. np. tegoż: *Ideaty współczesnej młodzieży polskiej*. „Collectanea Theologica” LI:1981 fasc. II s. 65—78.

³ Por. odnośne uwagi u: W. Z a c z y ń s k i: *Dydaktyka*. W: *Pedagogika*. Pod red. M. Godlewskiego, S. Krawcewicza, T. Wujka. Warszawa 1975 s. 379—385; C. K u p i s i e w i c z: *Podstawy dydaktyki ogólnej*. Warszawa 1977 s. 133.

Podstawową i naczelną zasadą katechezy wydaje się być wierność Bogu i człowiekowi. Z niej niejako wynikają: zasada świeckości i religijności, kultury i Objawienia, indywidualności i wspólnotowości, liturgiczno-biblijna, koncentracji na bliskich dziecku społecznościach i zarazem otwartości na szersze społeczności, problemów egzystencjalnych i ujęcia całościowego orędzia chrześcijańskiego, wiary i moralności, jedności w różnorodności, doświadczenia i nauczania, informacji i formacji.

Zasady te korelują w pewnej mierze z zasadami doboru treści kształcenia i wychowania oraz ich realizacji w systemie szkolnym: zasadą naukowości, społeczno-polityczną, dydaktyczną, jedności procesu dydaktycznego i wychowawczego, łączenia teorii i praktyki, zasadą ustawicznego i równoległego kształcenia, strukturalizacji treści nauczania, przedmiotowości kształcenia, aktywizacji uczniów i zasadą elastyczności⁴.

I Zasada świeckości i religijności

W systemie dydaktyczno-wychowawczym i opiekuńczym szkoły postuluje się wychodzenie od potrzeb dzieci i młodzieży. Centralną tymczasem potrzebą człowieka jest potrzeba Absolutu. Czymś nieodłącznym dla człowieka jest otwieranie się na Absolut i służebne do niego ustosunkowanie się. Dzięki temu odniesieniu do Absolutu uważa się, że człowiek posiada możliwości przełamania bariery egocentryzmu, znalezienia obiektywnej oceny rzeczywistości i znalezienia dla siebie swojej roli w świecie oraz jednoczącej filozofii życia⁵. Służy to pełnemu rozwojowi człowieka, jeżeli tym Absolutem nie jest dla niego człowiek jako taki czy jakakolwiek idea, ale osobowy Bóg⁶. Stąd też katecheza winna wskazywać niewystarczalność zaspokojenia wszelkich potrzeb ludzkich bez uwzględnienia potrzeby Boga. Uwzględniając tę zasadę chodzi o to, ażeby w katechezie nie przeciwstawiać świeckości religijności, człowieka Bogu, natury lasce, ziemi niebu itp.⁷ Katecheza winna się zatem wystrzegać rozdzielania sacrum od profanum na rzecz zespolenia, przenikania i współdziałania tego, co boskie z tym, co ludzkie. Należy więc przybliżać katechizowanemu Boga, odkrywając Go w otaczającej adresata

⁴ Por. *Start do reformy*, „Głos Nauczycielski” 1978 nr 20; Zaczynski, jw.

⁵ Zob. M. Majewski: *Katecheza antropologiczna na tle współczesnych tendencji katechetycznych*. Lublin 1977 s. 131n.

⁶ Por. J. Majkowski: *Religijność a formacja osobowości człowieka*. W: *Być człowiekiem*. Poznań 1974 s. 341.

⁷ Majewski, jw. s. 102.

katechezy rzeczywistości z jednej strony, z drugiej zaś ukazywać, iż „zespolenie sacrum z profanum najidealniej dokonało się we Wcieleniu Syna Bożego, w Jego męce i zmartwychwstaniu, a proces ten przedłuża się i ciągle dokonuje w Kościele”⁸. W sytuacji apoteozy człowieka należy podkreślać, iż w Chrystusie tajemnica człowieka i tajemnica Boga staje się możliwie najbardziej odkryta, ujawniając daleko posuniętą promocję człowieka. Bóg osobowy bowiem jako partner człowieka zaprasza go do wspólnoty z sobą, dając mu nie tylko poczucie bezpieczeństwa, ale także możliwość coraz pełniejszego rozwoju jako osoby ludzkiej. Ta wspólnota z Bogiem przez Chrystusa w Duchu Świętym, zapoczątkowana na chrzcie, pogłębiona osobowym spotkaniem z Nim w słowie i sakramencie, zwłaszcza w Eucharystii, jest także między innymi źródłem autentycznego zaangażowania w świat celem jego przetwarzania, stwarzania warunków bytowania godnych człowieka jako osoby i jako dziecka Bożego. Wspólnota z Bogiem nie jest zatem, jak chcą niektórzy, źródłem pasywizmu i odkładaniem szczęścia na czasy eschatologiczne. Związek z Bogiem, choć nie w pełni od strony człowieka doznany, jest już źródłem szczęścia, a nie tylko pracą dla dobra innych.

Wspólnota z Bogiem rodzi nie tylko wspólnotę z ludźmi, ale i zaangażowanie w sprawę świata, z szacunkiem dla jego autonomii, choć z myślą o jego konsekrowaniu. Formowanie postawy aktywnej wobec świata winno być związane z nieustannym pogłębianiem świadomości faktu związku z Chrystusem, a konsekwentnie ze wspólnotą eklezjalną. Z doświadczenia Boga i Kościoła we wspólnocie może wypływać u katechizowanych świadectwo wiary, nieodzowne w warunkach laicyzacji. Kształtowanie u katechizowanych tylko mechanizmów obronnych wobec laicyzacji stanowiłoby zagrożenie dla wiary, misji Kościoła, jego samourzeczywistniania się.

II Zasada kultury i Objawienia

Kontynuacją poprzedniej jest zasada kultury i Objawienia. W zasadzie tej chodzi o wzajemne powiązanie między kulturą a Objawieniem. Dzieje bowiem człowieka są także dziejami Objawienia, realizacją planu Bożego i w dziejach tych Objawienie Boże było ciągle na nowo odczytywane. Dzięki kulturze człowiek dostrzega także objawiającego się w dziejach Boga i bardziej właściwie odczytuje jego Oredzie. Stąd też uczestnicy katechezy powinni mieć świadomość, że kultury ludzkiej nie można rozpatrywać bez jej ważnego

⁸ M. Majewski: *Propozycja katechezy integralnej*. Łódź 1978 s. 132.

elementu, jakim jest religia, kultury zaś europejskiej bez chrześcijaństwa. Z kolei tej właśnie kultury nie można w pełni rozwijać bez związku z jej korzeniami. Dlatego też treści nauk zarówno humanistycznych (zwłaszcza literatury, sztuki, historii, filozofii), jak i nauk przyrodniczych (fizyki, biologii, astronomii, biologii z higieną) winny być uwzględnione w katechezie nie tylko w celu ewentualnego uzupełnienia luk w programie szkolnym, ale także wiernego przekazu Orędzia w imię wierności Bogu i człowiekowi.

Jakkolwiek sztuka i literatura rozwijają się niezależnie od nauczania kościelnego, to jednak mają dla niego duże znaczenie. „Starają się bowiem wyrazić charakter człowieka, jego problemy i doświadczenia, kiedy usiłuje poznać i udoskonalić siebie samego i świat; zabiegają usilnie, aby odkryć jego sytuację w historii i we wszechświecie, a także przedstawić nieszczęścia i radości, potrzeby i potęgę ludzką oraz projektować lepszy los ludziom. W ten sposób potrafią wyżej wznieść życie ludzkie, wyrażone zależnie od epoki i miejsca w różnych formach (...) Dlatego należy zabiegać, by artyści czuli uznanie ze strony Kościoła dla ich działalności i by korzystając z uporządkowanej wolności, nawiązali swobodniejszą wymianę dóbr ze wspólnotą chrześcijańską (...) W ten sposób znajomość Boga lepiej się ujawnia, a przepowiadanie ewangeliczne staje się bardziej dostępne dla umysłu człowieka i ukazuje się dostosowane do ich sytuacji”⁹. Sztuka bowiem, w pełni tego słowa znaczeniu, a w tym literatura, ze swej natury wpływa na odbiorcę do przyjmowania przez niego światopoglądu wyrażonego przez nią¹⁰. Sama w sobie może dopomóc w odkryciu „sacrum” i jego przyjęciu, ponieważ wyraża sprawy ludzkie, ze szczególnym uwzględnieniem świata, jego wewnętrznych przeżyć i tęsknot¹¹. Odkrywa ona nawet najbardziej intymne dążenia i poszukiwania człowieka, w tym i religijne, stwarzając korzystny klimat dla katechizowania¹². Język literatury, a zwłaszcza poezji, potrafi zbliżyć człowieka do tajemnicy Boga. Język zaś Objawienia jest w przeważającej mierze językiem poetyckim, przez co przybliża człowiekowi to, co jest transcendentne¹³.

Podobną funkcję jak literatura na katechezie może spełniać sztuka. Poprzez swoją treść i formę uwrażliwia ona na piękno, rozbudza uczucia i wyczula na sacrum.

⁹ KDK 62.

¹⁰ Por. np. R. Wellek, A. Warren: *Teoria literatury*. Warszawa 1970 s. 41.

¹¹ K. Wójtowicz: *Poezja w nauczaniu katechetycznym*. „Katecheta” 1973 nr 4 s. 162—163.

¹² Zob. S. Sawicki: *Religia a literatura. Trzy kręgi badawcze*. W: *W kierunku chrześcijańskiej kultury*. Warszawa 1978 s. 661—662.

¹³ Por. Wójtowicz, jw. s. 160—162 i 164.

W związku z nauczaniem historii i nauk społecznych należałoby podkreślać obecność Boga w dziejach świata, a szczególnie w dziejach Kościoła. W klasach niższych informacja o dziejach zbawienia mogłaby się przejawiać w ukazywaniu zdarzeń czy osób wpływających na bieg życia Kościoła i świata. Chodzi niejako o nieustanne przerzucanie pomostu między dawnymi zdarzeniami a współczesnością, aby ukazywać, iż współczesność jest kontynuacją, czy raczej wycinkiem dziejów zdużającej do Boga ludzkości, chociaż niekiedy różnymi drogami, na skutek błędnego poznania, nawet mimo dobrej woli i odczucia sensu swojego życia. W dziejach człowieka można również dostrzec odnajdywanie przez niego coraz pełniejszego sensu swej godności i dążenie do okrycia i zrealizowania swej dojrzałej osobowości. Czynnikiem zaś życia i postępu są głównie wartości natury duchowej, takie jak wola uznania wspólnej wszystkim godności ludzkiej, ratowania ducha wolności danego narodu¹⁴. Tego typu ujęcie dziejów zbawienia jest oczywiście w pełni możliwe do odczytywania dopiero przez uczniów klas najstarszych.

Nauki przyrodnicze są autonomiczne w stosunku do filozofii. Nie jest ich celem, gdyż nie leży to w ich kompetencjach, potwierdzanie słuszności czy negacji jakiegokolwiek światopoglądu. Służą one człowiekowi do wypełniania przez niego nakazu Bożego czynienia sobie ziemi poddaną (Rdz 1,28) i są zarazem wyrazem, iż człowiek jako twórca kultury jest współpracownikiem Boga¹⁵. Jest to tym bardziej ważne, iż w sytuacjach podważania kryteriów wiary katechizowany szuka jej obiektywnych sprawdzianów, takich jak: otaczająca go rzeczywistość, argumenty rozumowe, dokumenty historyczne. Na katechezie zatem trzeba wskazywać na możliwość zaangażowania się w rozwój nowego świata pod wpływem techniki, na dostrzeganie realizowania świętości w postępie.

Winno się więc z jednej strony dostrzegać w dziejach człowieka jego dążenie do Boga, z drugiej zaś działanie Boga w historii, realizujące się poprzez osoby i rzeczy w formach zrozumiałych dla człowieka. Bóg osobowy, kochający człowieka, wzywa go do współdziałania ze sobą w ekonomii zbawienia. Objawienie Boże dokonało się w określonym czasie historycznym i konkretnych warunkach środowiskowych¹⁶. Jakkolwiek objawienie publiczne skończyło się ze śmiercią św. Jana Apostoła, jednak nie oznacza to, iż Bóg nie działa nadal w historii, także przez twórczość człowieka. Jest On permanentnie zaangażowany w dzieje świata. Świat zaś poprzez swój rozwój realizuje plany Boże względem siebie. Stąd rozwijający się świat i zaangaż-

¹⁴ Zob. np. wypowiedź Jana Pawła II: *Oroędzie z okazji w czystych obchodów światowego dnia pokoju 1 stycznia 1979*. „Słowo Powszechne” 1978 nr 296.

¹⁵ Por. M. Majewski: *Antropologiczna koncepcja katechezy*. Lublin 1974 s. 175.

¹⁶ Por. KO nr 2—10.

żowany w jego dzieje człowiek objawiają samego Boga¹⁷. W sytuacji zaś tzw. naukowości programu szkolnego katecheza winna zwracać uwagę na niektóre konkretne problemy relacji kultury do Objawienia, takie jak: zagadnienie wiarygodności Pisma św. w zakresie nauk przyrodniczych, prawda historyczna czy świętość w Piśmie św.¹⁸

III Zasada biblijno-liturgiczna

Chodzi tu o równowagę uwzględnienia na katechezie słowa i sakramentu. Zbawcze spotkanie z Chrystusem realizuje się za pośrednictwem słowa i sakramentu. Słowo jednoznacznie i pełniej objawia i zbliża osobę Chrystusa. Interpretuje ono znak jako wezwanie do dialogu i spotkania. „W słowie i sakramencie uobecnia się podwójny sposób oddania się Boga ludzkości w Chrystusie, który jest Jego Słowem i odpowiedzią na to Słowo, z całą rzeczywistością tego, co stanowi treść Tajemnicy Wcielenia i Paschalnej Tajemnicy Odkupienia”¹⁹. Słowo Chrystusa, związane z całkowitym darem z siebie samego, uobecnia się w znakach sakramentalnych²⁰. Zarówno w słowie, jak i w sakramentach realizuje się zbawcze dzieło Chrystusa. Katecheza ma zatem wyrastać z Biblii i być ukierunkowana na liturgię. Liturgia, będąc niejako duszą przepowiadania, czyni go konkretnym, a równocześnie włącza katechizowanego w proces zbawienia i razem z nim go realizuje²¹. Słowo zaś interpretuje liturgię, czyniąc ją czytelną, wyjaśniając jej sens. Jest ono słowem Biblii, wyrażonym językiem konkretnej epoki, przetransponowanym na sposób mówienia odpowiadający adresatom, do których jest skierowane²². Z drugiej strony należy przygotowywać katechizowanych do odczytywania znaków liturgicznych i uczestnictwa w liturgii. Pełnego życia chrześcijańskiego nie można sobie wyobrazić bez aktywnego uczestnictwa w liturgii. Z kolei zaś akty liturgiczne wywierają głęboki wpływ na postawę chrześcijańską. Odnosi się to w szczególny sposób do dzieci. Na formację religijną dzieci przeżycia religijne mają ogromny wpływ dzięki wyjątkowej ich otwartości

¹⁷ Majewski: *Antropologiczna koncepcja katechezy*, jw. s. 177n.

¹⁸ Omawia je szerzej w swojej pracy J. Kudasiwicz: *Wstęp do historii zbawienia*. Lublin 1973.

¹⁹ F. Blachnicki: *Liturgia jako zbawczy dialog*. W: *Liturgika ogólna*. Lublin 1973 s. 105.

²⁰ Por. A. L. Szafrański: *Teologia liturgii eucharystycznej*. Lublin 1978 s. 58; *Catechesi tradendae* nr 23.

²¹ Por. Majewski: *Propozycja katechezy integralnej*, jw. s. 72.

²² Por. DCG 34.

na sprawy religijne²³. Pełni tego rodzaju przeżyć nie dostarczy dzieciom uczestnictwo tylko w liturgii dorosłych, ponieważ jej nie rozumieją dogłębnie i nie przeżywają. Stąd, jakkolwiek ważny jest ciągły kontakt dziecka ze wspólnotą parafialną, to jednak nie powinno się ignorować wskazań *Directorium o mszach dla dzieci*.

Ciągle podkreślanie związku słowa z liturgią, ich najdoskonalsze współdziałanie w liturgii sakramentalnej, na katechezie winno być również odniesione do tzw. obrzędowości świeckiej. Wydaje się, iż należałoby wskazywać na obrzędowość świecką jako na znak, który nie kryje w sobie głębszej rzeczywistości poza naśladownictwem symbolu religijnego, bez twórczego dla człowieka związku ze słowem.

IV Zasada indywidualności i wspólnotowości

Dużą wagę w systemie dydaktyczno-wychowawczym szkoły przywiązuje się do zagadnienia relacji jednostka a społeczeństwo. Przeakcentowanie jednej z tych płaszczyzn (w wychowaniu szkolnym aspekcie wspólnotowości, w wychowaniu religijnego aspekcie indywidualności) może się okazać szkodliwe w swych skutkach. Stąd też w katechezie między tymi płaszczyznami muszą być zachowane proporcje. Wydaje się, iż opierać się ona winna na zasadzie indywidualności i wspólnotowości. Człowiek jako osoba realizuje się w odniesieniu do drugiej osoby. Analogicznie jego wiara kształtuje się w odniesieniu do osoby Boga, który zaprasza go do wspólnoty z sobą²⁴. Godność osoby ludzkiej znajduje się u podstaw wychowania człowieka jako jednostki i członka społeczności. U podstaw wychowania chrześcijańskiego leży ponadto godność dziecka Bożego²⁵. Z godnością osoby ludzkiej i godności dziecka Bożego wypływają prawa i obowiązki wobec wszelkich społeczności tak świeckich, jak i religijnych. Osoba ludzka jest ponad społecznością, a nie społeczność ponad osobą, jak to podkreśla marksistowska koncepcja społeczeństwa, zarysowana w programie szkolnym. Nie państwo i jego dobro jest nadrzędną wartością dla osoby ludzkiej, ale osoba i jej dobro dla państwa. Analogicznie rzecz ma się w odniesieniu do wszelkich innych wspólnot, jak np. rodzina czy Kościół. Rodzina bowiem służy osobowemu rozwojowi dziecka, w przypadku zaś rodziny chrześcijańskiej także rozwojowi jego wiary.

²³ Zwraca na to uwagę Sacra Congregatio pro Cultu Divino: *Directorium de Missis pueris*. „Acta Apostolicae Sedis” 66:1974 pp. 30—32.

²⁴ KO nr 2.

²⁵ Podkreśla to w sposób stanowczy DWCH nr 1—2.

Również we wspólnocie eklezjalnej dokonuje się rozwój wiary poszczególnych jej członków. Bóg bowiem zbawia ludzi nie pojedynczo, lecz we wspólnocie²⁶. Zbawienie w Piśmie św. jest ukazane jako wspólnota z Bogiem i ludźmi. Jest ono indywidualne i zarazem społeczne. Jego wymiar społeczny jest konsekwencją spotkania się dwóch osób: osoby Bożej i ludzkiej w Chrystusie, które jest dziełem Ducha Świętego²⁷. Człowiek realizuje się w dawaniu siebie. Staje się w najwyższy sposób podobny do Osób Bożych, wchodząc z nimi we wspólnotę, przyjmując w postawie dawania siebie oddanie się Bogu w Chrystusie. Dokonane za sprawą Ducha Św. uczynienie przez człowieka z siebie daru umożliwi przyjęcie Boga udzielającego się w Chrystusie. Wspólnota osoby ludzkiej z Bogiem w Chrystusie jest podstawą samorealizowania się Kościoła, a przez niego kształtowania nowego oblicza wspólnoty ludzkiej. Czując się szczególnie związany z Chrystusem, a w Nim będąc dzieckiem jednego Ojca, człowiek może się dopiero poczuć bratem wszystkich ludzi, okazując im autentyczną miłość braterską²⁸.

Podstawową konkretyzacją wspólnoty kościelnej jest najpierw rodzina chrześcijańska, następnie małe wspólnoty i wreszcie zgromadzenie Eucharystyczne. Wiara osobowa dziecka i płynące z niej świadectwo musi znaleźć w rodzinie sprzyjające warunki rozwoju. Rodzina, będąc „szkołą bogatego człowieczeństwa”²⁹, ma uczyć coraz lepszego poznawania miłości Boga ku wszystkim ludziom i ma wprowadzić swych członków do czynnej miłości bliźniego³⁰. W rodzinie dzieci doświadczają po raz pierwszy całokształtu wspólnoty ludzkiej i Kościoła³¹. W rodzinie najważniejszą rolę w wychowaniu dzieci odgrywają rodzice. Ich rodzicielstwo nie ustaje z chwilą narodzin nowej osoby. Ono jest pełne wtedy, kiedy rodzice, wyposażeni w naturalne dary i funkcje, przyczyniają się do pełnego rozwoju umysłowego i moralnego dziecka, aż do momentu, gdy zajmie ono swoje miejsce w społeczeństwie jako odpowiedzialna jednostka. Analogicznie rola ich przedstawia się w odniesieniu do wychowania religijnego³².

Następnym elementem społecznienia w życiu dzieci i młodzieży jest ich uczestniczenie w grupach rówieśniczych. U młodych istnieje psychiczna potrzeba kontaktu z innymi. Kontakt taki służy nie tylko dobremu samo-

²⁶ DM nr 2.

²⁷ Por. F. Blachnicki: *Teologia pastoralna ogólna*. Cz. II. *Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*. Lublin 1971 s. 195.

²⁸ Tamże s. 213—215 i 230—234.

²⁹ KDK 52.

³⁰ DA 30.

³¹ Zob. W. J. Tobin: *The rights and obligations of parents with reference to the religious formation of their children*. W: *Jus Populi Dei*. Roma 1970 s. 273.

³² Por. tamże s. 283—284.

poczuciu młodzieży, ale jest także warunkiem pełnego jej rozwoju, także i w zakresie wiary. Jeżeli to będzie kontakt z grupą nastawioną przychylnie do religii, wówczas religijność członka grupy będzie miała możliwie najlepsze warunki rozwoju³³. Źródła dynamizmu wiary należałoby upatrywać we wspólnotach, zwłaszcza zaś podstawowych. We wspólnotach tych istnieje duża możliwość dzielenia się doświadczeniami przekazywania świadectwa wiary, a przez to kształtowania wiary poszczególnych ich członków. Ponadto w tych wspólnotach bardziej doświadczają się działania Ducha Św. w Kościele, mimo widocznej w nim słabości ludzkiej, i konkretności Kościoła oraz swojego w nim miejsca³⁴.

Niezwykle ważne w wychowaniu chrześcijańskim dzieci i młodzieży jest ukierunkowanie ich do wspólnoty eklezjalnej skonkretyzowanej w zgromadzeniu Eucharystycznym. Związanie dzieci i młodzieży z życiem wspólnoty parafialnej ma być z kolei ukierunkowane na wspólnotę Kościoła lokalnego i powszechnego. Winno się wyrabiać u dzieci i młodzieży przekonanie, iż są oni pełnoprawnymi członkami tych wspólnot i na swój sposób przyczyniają się do ich rozwoju. Tę swoją przynależność winni oni wyrażać w czynnym zaangażowaniu w liturgię, świadectwo wiary i działalność charytatywną.

Wreszcie należy zwrócić uwagę na odniesienie młodych do świata, podkreślając szczególnie prawa osoby ludzkiej jako podstawowe i nadrzędne w życiu narodów i społeczeństw. Rozwiązywanie problemów społeczno-politycznych i ekonomicznych świata nie może być realizowane drogą rewolucji, ale poprzez odpowiednie kształtowanie przekonań jednostek ludzkich i całych społeczeństw odnośnie do możliwości przemian ewolucyjnych. Ponadto wyzwolenie człowieka od ucisku ekonomiczno-społecznego nie rozwiązuje jeszcze jego podstawowych problemów. Chodzi o wyzwolenie człowieka do życia godnego człowieka, zgodnie z jego powołaniem. W tym kierunku należałoby urabiać dążenia młodzieży do walki o sprawiedliwość społeczną, wskazując, że u jej podstaw znajdują się motywy religijne. Brak sprawiedliwości należy ukazywać jako wyraz odrzucenia przez człowieka planu Bożego względem niego. Wyzwolenie człowieka może się dokonywać tylko drogą tworzenia dobra.

W przygotowaniu do życia w społeczeństwie katecheza winna zwrócić szczególną uwagę na przysposobienie do życia w małżeństwie i rodzinie. Powinno się ono rozpocząć dość wcześnie, między innymi poprzez wychowanie seksualne, zintensyfikowane w okresie zainteresowań odmienną płcią (wiek 14—16 lat), manifestowanych szczególnie po 16 roku życia tzw. chodzeniem

³³ Por. R. Pomiński: *Psychologiczne problemy kształtowania się religijności i jej dewiacje*. „Seminare”. Kraków — Łódź 1975 s. 167.

³⁴ Zob. J. Charytański: *Katecheza ciągła w świetle synodu 1977*. „Ateneum Kapłańskie” 71:1978 z. 3 (419) s. 365—366.

parami i tzw. pierwszą miłością. W korelacji z nauczaniem szkolnym „przysposobienia do życia w rodzinie” katecheza winna przeprowadzić ocenę krytyczną norm i postaw tam proponowanych, wskazując równocześnie na wartość ludzkiej miłości i odpowiedzialność za jej rozwój ze względu na godność osoby ludzkiej i godność chrześcijanina, podkreślając przy tym znaczenie małżeństwa w życiu jednostek ludzkich i społeczności, jak również jego wyniesienie do rangi sakramentu. Katecheza musi bardzo mocno wyakcentować podstawowe przymioty małżeństwa, jak jedność i nierozzerwalność. Zapoznavanie ich, bądź nie wystarczające akcentowanie godzi bowiem w pełny rozwój małżonków i ich dzieci, i to także w wymiarze wiary.

Program szkoły przewiduje także wychowanie do trzeźwości. Do tych treści winna nawiązywać i katecheza, wykazując, iż nietrzeźwość jest zagrożeniem dla rozwoju osobowego poszczególnego człowieka, w tym również dla jego wiary, jak i dla społeczności, w których on żyje³⁵.

V Zasada wiary i moralności

Z zasadą indywidualności i wspólnotowości wiąże się zasada wiary i moralności. Chodzi w niej o powiązanie wiary z moralnością, podkreślanie, iż moralność jest konsekwencją wiary.

Osobowa wiara i jej wymiar moralny rozwija się we wspólnocie. Z chwilą, gdy młody człowiek nie dostrzega we wspólnocie życia wiary, dochodzi wówczas u niego do głosu tzw. tendencja realistyczna, tj. pogodzenie się z faktem, że ideały niekoniecznie muszą być w życiu przez niego realizowane. Wątpliwości w zakresie wiary mogą się rodzić już w okresie tzw. utylitarnego pojmowania religii, w momencie gdy dziecko przeżyje fakt nie zrealizowanych przez Boga jego oczekiwań. Niepokój o zasadność wiary potęgować może niewątpliwie spotkanie się z faktem światopoglądu materialistycznego, wyrażonego choćby niekiedy tylko w sposób werbalny. Wątpliwości te pogłębiać może jeszcze bardziej przeciwstawienie nauki wierze. Widoczne staje się to u dzieci starszych, emocjonalnie zaniepokojonych konfliktem wiary z nauką czy pseudonauką³⁶. W uwarunkowaniach katechezy polskiej konflikt ten niekiedy celowo jest wywoływany, podtrzymywany i pogłębiany, między

³⁵ W przedziale wieku 11 lat — pisze Z. Bartkowiak — 50% chłopców pije piwo, w wieku 13 lat 50% chłopców pije wino, a w wieku 15 lat 50% pije wódkę. Odsetki pijących dziewcząt są nieco niższe. Wraz z wiekiem wzrasta liczba pijących chłopców i dziewcząt, jak również częstość picia. Wiek 15 lat nazwano wiekiem tolerancyjności, ponieważ od tego wieku rodzice patrzą liberalnie na spożycie alkoholu przez ich dzieci, uważając, że alkohol w tym wieku nie jest szkodliwy. (*Alkohol przekreśla młodość*. „Trybuna Ludu” 1978 nr 298).

³⁶ Por. badania E. B. Hurlock: *Child development*. Tokyo 1964 s. 605—606.

innymi przez kształtowanie mentalności technicznej. Wątpliwości z zakresu wiary mogą się jeszcze bardziej pogłębiać w okresie dojrzewania młodzieży. Przeżywanie bowiem różnego rodzaju konfliktów moralnych i sytuacyjnych prowadzi do jeszcze głębszych kryzysów wiary, nawet aż do odejścia od wiary³⁷. Rezygnacja młodzieży z realizacji ideału życia chrześcijańskiego może być podyktowana także niecierpliwością w dążeniu do niego. Destrukcyjnie na postawę moralną młodzieży i na znajomość norm moralnych wpływają amoralne wzory postępowania, jakie młodzież dostrzega w swoim środowisku, a niekiedy w środkach masowego przekazu.

Wspomniane przyczyny, a także ujmowanie moralności tylko w kategoriach społecznych w nauczaniu i wychowaniu szkolnym, wskazują na kształtowanie u młodego pokolenia relatywizmu moralnego. Stąd też w programie katechetycznym winno być miejsce na jasne i niedwuznaczne ukazywanie norm moralnych, mających swe źródło w Bogu. Chodzi tu o postawy, zasady i ich niezmiennie ukierunkowanie, a nie o szczegółowe wskazania, które mogą być zmienne, ze względu na nowe uwarunkowania historyczne i środowiskowe³⁸. Moralność w katechezie winna się przewijać przez całą katechezę, jako wymiar wiary osobowej³⁹.

Ponieważ dziecko znajduje się niejako na styku oddziaływania etyki chrześcijańskiej i laickiej, stąd — wydaje się — należałoby unikać przeciwstawiania moralności chrześcijańskiej etyce laickiej, zwłaszcza w aspekcie indywidualnym i społecznym moralności. Nie oznacza to jednak nie wykazywania braków etyki laickiej i podkreślania pełniejszego ujęcia moralności chrześcijańskiej, opartej na autorytecie Chrystusa, a której podstawą jest miłość Boga i człowieka. Kształtowanie zaś postaw moralnych winno być związane z ciągłym pogłębianiem świadomości chrztu i podkreślaniem znaczenia życia sakramentalnego w życiu chrześcijanina. Jest to możliwe w realizacji, gdyż od 7 do 9 roku życia dziecko może już mieć konkretne pojęcie chrześcijanina jako osoby, która realizuje swoje chrześcijaństwo w sferze praktyk, a od 10 do 11 roku życia przyswaja sobie pojęcie chrześcijanina jako osoby, która wierzy w Chrystusa i czi Go w sposób specyficzny dla swego wyznania⁴⁰. Tego typu tożsamość chrześcijańska jest możliwa tym bardziej w polskich uwarunkowaniach życia chrześcijańskiego (społeczeństwo nasze jest bowiem w przeważającym stopniu katolickie), jakkolwiek nie wyraża się to w tak wyraźny sposób w postawach moralnych.

³⁷ Zob. M. Majewski: *Katecheza współczesnej młodzieży*. „Katecheta” 1974 nr 6.

³⁸ Por. tegoż: *Wpływ sekularyzacji na postawę pastoralną Kościoła*. „Seminare” 1977 s. 44-45.

³⁹ Zob. tenże: *Moralny wymiar katechez*. „Seminare” 1978 s. 131.

⁴⁰ Zob. Hurlock, jw. s. 602.

Na postępowanie moralne chrześcijanina jako konsekwencję jego wiary katecheza powinna zwracać uwagę. Rozbieżności bowiem między wiarą a życiem są akcentowane w wychowaniu laickim jako niekonsekwencja przekonań. Od tej właśnie strony podważa się zasadność wiary. Uważa się, iż skoro normy moralne chrześcijaństwa nie są powszechnie realizowane, zatem są w realizacji nierealne, jak z kolei nierealny jest ich prawodawca. Nie wdając się w krytyczną ocenę tego rozumowania należy stwierdzić, iż jest ono postulatem pod adresem katechezy. Katecheza musi podkreślać ścisły związek wiary z moralnością. „Wiara jest źródłem, daje podstawy i inspiruje moralność, a dzięki moralności przestaje być teorią odległą od życia, lecz staje się konkretną realizacją planu Bożego. We wierze moralność otrzymuje motywację działania ukierunkowanego do dobra, a wiara przedłużona przez moralność dokonuje przemiany świata. Wiara i moralność, rozwijane przez katechezę, odkrywają współczesnemu człowiekowi sens istnienia”⁴¹.

VI Zasada problemów egzystencjalnych i całościowego ujęcia orędzia chrześcijańskiego

Katecheza winna odpowiadać na realne potrzeby egzystencjalne człowieka i równocześnie służyć całości orędzia chrześcijańskiego. Na problemy egzystencjalne, jak np. sens życia, szczęście, jakkolwiek w sposób niepełny, usiłują dać odpowiedź również treści kształcenia i wychowania świeckiego. Katecheza winna podjąć to zagadnienie i zinterpretować je w świetle Orędzia chrześcijańskiego. Orędzie bowiem pozostaje w bezpośredniej relacji do człowieka, rozwiązuje jego problemy egzystencjalne, ukazuje sens życia i służy jego przemianie. Nie chodzi tu przy tym jedynie o odwołanie się do pewnych problemów życia, ale o zwiążanie się z osobą Chrystusa, bowiem „w Chrystusie i przez Chrystusa człowiek zdobył pełną świadomość swojej godności, swojego wyniesienia, transcendentnej wartości samego człowieczeństwa, sensu swojego bytowania”⁴².

Uświadomienie katechizowanym faktu uczestniczenia ich w życiu Chrystusa przyczyni się w pewnej mierze do upodobnienia ich do Niego. Chodzi tu szczególnie o ustawiczne ukazywanie i pogłębianie przyjaźni z Chrystusem, który po to przyszedł na świat, aby przemienić i odrodzić ludzi, udzielając im pełni nowego życia⁴³, dając wyczerpującą odpowiedź na podstawowe

⁴¹ Majewski: *Moralny wymiar katechezy*, jw. s. 135.

⁴² Jan Paweł II: Encyklika *Redemptor hominis*. Warszawa 1979 s. 26.

⁴³ Por. A. L. Szafranski: *Charakterologiczny aspekt teologii pastoralnej*. W: *Chrysocentryzm w teologii*. Pod red. E. Kopecia. Lublin 1975 s. 89.

problemy egzystencjalne człowieka. Na pytanie zaś dotyczące własnej egzystencji katechizowany usiłuje znaleźć odpowiedź między innymi na katechezie. Dlatego też katecheza winna uwzględniać zagadnienia najbardziej interesujące młodzież, takie jak: sens egzystencji cielesnej, miłość, rodzina, normy kierujące życiem, praca i czas wolny, sprawiedliwość i pokój, perspektywy człowieka i ich realizacja. Oczywiście, katecheza nie może koncentrować się tylko na rozwiązywaniu konkretnych i pojedynczych problemów ogólnoludzkich, ale także musi uwzględniać związki między nimi i całą sytuację człowieka⁴⁴. Ma ona rozpatrywać problemy człowieka zespolonego z Chrystusem: w jego osobowym rozwoju, w relacjach interpersonalnych i w relacji do świata⁴⁵. Całościowe bowiem odniesienie się do rzeczywistości ułatwia katechizowanemu znalezienie swojego miejsca w tej rzeczywistości i pomaga w otwarciu perspektyw na przyszłość⁴⁶.

Związek katechizowanych z Chrystusem i skoncentrowanie się na Nim pozwala wprowadzić na rozwiązanie problemów egzystencjalnych, niemniej jednak należy pamiętać, że człowiek zmierza przez Chrystusa do Ojca, jako swego celu ostatecznego. Chrystus jest tym, który prowadzi człowieka do Ojca w Duchu Świętym, dlatego też katecheza musi całościowo ukazywać orędzie chrześcijańskie⁴⁷.

VII Zasada jedności w różnorodności

W uwzględnieniu zasady jedności w różnorodności ma się na uwadze kształtowanie u katechizowanych poczucia zdecydowanej tożsamości chrześcijańskiej w warunkach zróżnicowanych światopoglądów i postaw ludzkich. Katecheza winna wyrabiać u swych adresatów zdolność do rozwoju w wierze w zróżnicowanych warunkach, kształtując w nich postawę otwartą na dialog nacechowany szacunkiem dla innych, a zarazem jak największą wiernością prawdzie. Dotyczy to formacji ekumenicznej, postawy szacunku i zrozumienia dla innych religii niechrześcijańskich, czy wreszcie dla ateizmu. Znajomość tych religii, a także ateizmu może służyć rozwojowi wiary katechizowanych. Z jednej strony winno się więc pomagać katechizowanym w odczytywaniu w innych wyznaniach, religiach niechrześcijańskich czy ateizmie tego co jest wspólne z Orędziem chrześcijańskim i tego co go wyraźnie różnicuje, a z drugiej

⁴⁴ Por. DCG 84.

⁴⁵ Zob. M. Majewski: *Interpretacja egzystencji ludzkiej w świetle objawienia. Istota katechezy antropologicznej*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” XXI:1974 z. 6 s. 90.

⁴⁶ Por. encyklikę *Redemptor hominis*, jw. s. 31—34.

⁴⁷ Zob. M. Majewski: *Interpretacja egzystencji ludzkiej*, jw. s. 93.

strony ukazywać im Orędzie chrześcijańskie, kształtując przy tym jasną i dojrzałą świadomość własnej katolickiej tożsamości⁴⁸.

Kształtując tę tożsamość, katecheza uwrażliwia sumienia swoich adresatów, przemienia ich życie, a przez nich całe ich środowisko⁴⁹. Przepajając treściami chrześcijańskimi środowisko katechizowanych, zmierza do nasycenia tymi treściami kultury jako takiej i kultury człowieka w najszerszym i najpełniejszym znaczeniu. Nie oznacza to jednak, by się ona wiązała od strony treściowej z jakąś konkretną kulturą, gdyż Ewangelia jest niezależna od jakiejkolwiek kultury. Nie może się katecheza również wiązać z jakimkolwiek systemem społeczno-ekonomicznym i politycznym. Niemniej jednak musi się liczyć z konkretnymi uwarunkowaniami człowieka, związanymi z nim samym, jego prawami i obowiązkami — w odniesieniu do życia w skali rodzinnej, państwowej, międzynarodowej; z jego dążeniem do pokoju, sprawiedliwości, postępu czy wyzwolenia⁵⁰.

Katecheza winna jednocześnie służyć pogłębieniu wiary u katechizowanych charakteryzujących się tzw. religijnością selektywną, czy nawet obojętniejących religijnie. Nie należy przy tym zapominać o laicyzacji subiektywnej, czyli sterowanej, a która w dużym stopniu wpływa na zróżnicowanie poziomu religijności⁵¹.

Z jednej strony zatem należy wiązać katechezę w całym dziedzictwie kulturowym narodu polskiego, z drugiej zaś kształtować postawę dojrzałej wiary, opartej na osobowych relacjach z Bogiem.

VIII Zasada koncentracji na bliskich dziecku społecznościach i zarazem otwartości na szersze społeczności

Stosowanie tej zasady polega na tym, ażeby katecheza, koncentrując się z jednej strony na konkretnym środowisku katechizowanego, z drugiej prowadziła do otwarcia się u niego na szersze społeczności, w tym na Kościół i na świat. Dla kształtowania wiary konkretnego człowieka konieczne jest oddziaływanie wychowawcze określonego Kościoła. To zadanie realizuje katecheza jako funkcja konkretnego Kościoła czy wyznania, do których

⁴⁸ Por. tegoż: *Dyskusja nad istotą i wymiarami katechezy w Europie Zachodniej*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” XXIII:1976 z. 6 s. 37.

⁴⁹ Por. S z a f r a ń s k i: *Chrystologiczny aspekt teologii*, jw.

⁵⁰ Zob. Synod Biskupów 1977: *Współczesna katecheza, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Orędzie do Ludu Bożego*. Warszawa 1978 nr 15—16.

⁵¹ Zwraca na to uwagę encyklika *Ewangelii nuntiandi*, por. nr 18 i 29.

przyjęcia przygotowuje, w które wprowadza i w których rozwija życie wiary⁵². Najbardziej jednak rozwój wiary katechizowanych uzależniony jest od klimatu religijnego w ich rodzinach — eklezjolakach. Stąd katecheza powinna się mocno związać z rodziną, w której kształtowanie religijności wiąże się z przekazem całej tradycji i dokonuje się w sposób najbardziej spontaniczny, licząc na pełnienie przez nią funkcji religijnej „we wszystkich możliwych kierunkach, z pełnym zaangażowaniem wewnętrznym”⁵³.

Samo jednak wychowanie religijne w rodzinie nie wystarczy do rozwoju wiary dziecka, stąd konieczna jest katecheza parafialna, tworzenie różnego rodzaju grup religijnych, wiązanie katechezy z problemami i zwyczajami środowiska lokalnego (otoczenia)⁵⁴, narodu, świata. Wydaje się, że nie należy zbyt oddzielać katolicyzmu od tożsamości narodowej. Katecheza musi formować zarówno postawę patriotyczną, jak i uniwersalizmu chrześcijańskiego, odmiennie jak to czyni nauczanie szkolne, gdzie patriotyzm i internacjonalizm ujmowane są w sposób zawężony. Postawę bowiem patriotyczną kształtuje się w oparciu tylko o teraźniejszość i przyszłość, dobierając z przeszłości jedynie pożądane treści. Postawę zaś internacjonalistyczną wyraża się z życzliwością i przyjaźnią do ludzi i narodów o określonych poglądach i ideologiach. Kształtowanie postaw internacjonalistycznych w szkole niewątpliwie winno korelować z kształtowaniem na katechezie postawy odpowiedzialności za Kościół i cały świat. Odniesienie jednak chrześcijanina do świata nie może być selektywne, tzn. pozytywne do Kościoła, a negatywne do innych religii czy ateizmu, czy wreszcie do niektórych tylko systemów społeczno-politycznych. Kształtowanie u katechizowanego postawy otwartej na społeczności szersze katolickie winno iść w parze z podkreśleniem, iż Kościół powszechny realizuje się w Kościele konkretnym, tj. lokalnym w zgromadzeniu Eucharystycznym, w małych wspólnotach i wreszcie w rodzinie. Należałoby zatem ukazywać Kościół, religijność w wymiarze konkretnym i zarazem w powszechnym przestrzennie i czasowo.

IX Zasada doświadczenia i nauczania

W zasadzie tej chodzi o przywrócenie właściwej rangi słowu na katechezie. Nie może ono być tylko nosicielem myśli i treści katechetycznej. Winno ono „przenosić doświadczenie, być czynnikiem komunikacji interpersonalnej, wyrażać przeżycia i dążenia człowieka, a przede wszystkim być narzędziem

⁵² Zob. W. Piwowarski: *Wpływ uprzemysłowienia na tradycyjną religijność polską*. „Collectanea Theologica” XLVIII:1978 fasc. I s. 12—14.

⁵³ Tamże s. 24.

⁵⁴ Por. Majewski: *Interpretacja egzystencji ludzkiej*, jw. s. 84.

przenoszenia ideałów w sferę praktycznego życia”⁵⁵. Tak ujęta rola słowa na katechezie może spowodować jej czytelność przez młode pokolenie. Chodzi bowiem o to, by katecheza posługiwała się językiem biblijnym, zdarzeniowym, a nie teologicznym, mającym na celu przyswojenie i zrozumienie podawanej treści. Katecheza musi niejako dotknąć doświadczenia jej adresata, czy raczej jej uczestnika, gdyż tylko wtedy może się stać czynnikiem kształtującym i wychowującym. Ażeby katecheza stała się zdarzeniem dotyczącym doświadczenia katechizowanego, musi się wyrażać świadectwem wiary, wymianą wartości religijnych. Rzeczywistość wiary dla uczestnika katechezy staje się wtedy zrozumiała i przyswojona, kiedy uczestniczy on w wymianie wartości religijnych we wspólnocie katechetycznej i dzieli się nimi z innymi. Z tym jednak, że musi mieć w niej miejsce na ciągle odnoszenie się do Objawienia. Dopiero wtedy tak ujęta katecheza może integrować życie katechizowanego z wiarą, wchodząc z jednej strony w życie i Objawienie, a z drugiej wychodząc z nich z wiarą i upowszechniając ją przez świadectwo⁵⁶.

Jakkolwiek wymiar realizacyjny katechezy mieści się w powyższej refleksji, to jednak należałoby mu poświęcić trochę miejsca. Chodzi bowiem o to, by w procesie katechetycznym nawiązywać do osobistych doświadczeń katechizowanych. Kształcenie i wychowanie szkolne za swój punkt wyjścia stawia doświadczenie dziecka, czyniąc przez to nauczanie czymś żywym, konkretnym i interesującym adresata. Również katecheza może być użyteczna, ceniona i oczekiwana, gdy dziecko dochodzi na niej do poznania Chrystusa osobowego, według tych samych procesów, dzięki którym poznaje siebie i innych⁵⁷. Wymaga to stworzenia na katechezie odpowiedniego klimatu i warunków, w których osobiste doświadczenie katechizowanego ubogaca się doświadczeniem pozostałych uczestników katechezy. Należałoby zatem unikać podziału na katechezę i grupę katechetyczną, nadając katechezie w tym celu charakter partnerski, ażeby w jej trakcie można było stymulować spontaniczne i wolne zaangażowanie uczestników katechezy⁵⁸. Nie oznacza to jednak rezygnacji z nauczania. Doświadczenie tak pojęte jest bowiem bazą dla nauczania. Osiągnięcia nauczania szkolnego w tym względzie winna docenić i katecheza. Nie można podtrzymywać bierności dzieci i młodzieży na katechezie, a konsekwentnie powodować zmniejszanie zdolności percepcyjnych uczestników katechezy i internalizacji ukazywanych wartości oraz nie rozwijać umiejętności wypowiedzania się na tematy religijne. Jeżeli system

⁵⁵ Tenże: *Propozycje katechezy integralnej*, jw. s. 142—143.

⁵⁶ Zob. tamże s. 145n.

⁵⁷ Por. P. Poręba: *Wychowanie religijne w rodzinie*. W: *Miłość, małżeństwo, rodzina*. Pod red. F. Adamskiego. Kraków 1978 s. 415.

⁵⁸ Zob. Majewski: *Propozycja katechezy integralnej*, jw. s. 89.

szkolny dydaktyczno-wychowawczy przywiązuje tak wielką wagę do aktywności i przeżywalności, to o wiele bardziej winna to czynić katecheza⁵⁹.

X Zasada informacji i formacji

W sytuacji racjonalizacji nauki religijność oparta o motywy poznawcze wydaje się być bardziej świadoma, krytyczna i bardziej podatna na argumenty typu racjonalistycznego. Stąd wydaje się bardzo ważne informowanie na katechezie o różnych światopoglądach, nurtach filozoficznych, wiedzy religijnej, istocie religii, pochodzeniu religii, Piśmie św., czy wreszcie o pozycji Kościoła we współczesnym świecie. Nie można negować niektórych wartości, jakie wniosła filozofia marksistowska, ale też nie można nie zauważać jej wszechstronności. Zarówno polemika wprost z marksistowskimi i innymi koncepcjami człowieka, społeczeństw, kultury, jak i ignorowanie ich nie sprzyjałoby, jak się wydaje, kształtowaniu postawy wiary. Katechizowanego należałoby postawić w sytuacji dialogu z tymi koncepcjami, pozostawiając mu wolny wybór. Jakiegokolwiek naciski wydają się być szkodliwe dla wolnego spotkania katechizowanego z Bogiem. Jednak katecheza winna uwzględniać argumenty dotyczące światopoglądu materialistycznego i laickiego modelu życia, wykazując braki tych koncepcji w stosunku do chrześcijańskiej.

Z informacją, która sama przez się posiada element formacyjny, winna iść równoległe formacja do życia wiary we wspólnocie z Bogiem i ludźmi. Katecheza musi być skierowana do życia w Kościele, do liturgii, spełniając swoją funkcję mistagogiczną, co jest jej podstawowym zadaniem⁶⁰. Akcent położony na nauczanie wychowujące w szkole i na obrzędowość świecką, być może, bardziej uwrażliwi katechetów na łączenie w katechezie jej funkcji informacyjnej z formacyjną, kształtując w ten sposób u katechizowanych religijność pogłębioną, opartą na dojrzałej i w sposób pełny rozwiniętej osobowości.

Podjęta próba wypracowania zasad doboru treści katechezy zrodziła się na tle współczesnych kierunków i tendencji katechetycznych oraz na skutek refleksji nad uwarunkowaniami katechezy polskiej. Niewątpliwie, istnieje konieczność dalszych pogłębionych badań w zakresie:

- wszechstronnego przeanalizowania uwarunkowań polskiej katechezy;
 - przeanalizowania obecnego programu katechetycznego;
 - ewentualnego zweryfikowania, bądź nawet zmiany tegoż programu.
- Czytelność bowiem katechezy jest jednym z jej podstawowych wymogów.

⁵⁹ Por. J. B. Collins: *Wytyczne do nowego katechizmu amerykańskiego*. „Concilium” 6:1970 nr 1 s. 196.

⁶⁰ Zob. M a j e w s k i: *Dyskusja nad istotą i wymiarami katechezy*, jw. s. 35.

THE PRINCIPLES OF SELECTION OF THE CONTENTS OF CATECHESIS

S U M M A R Y

In constructing a catechetical curriculum one has to bear in mind both the goals of catechesis and the level of religious awareness of the pupils. The latter mainly depends on the external circumstances of their life. In the light of this fact the author puts forward some principles that ought to be observed in reforming the existent curriculum or creating a new one.

The basic and leading principle of catechesis is its being faithful to God and to man, and a number of further principles follow from it. Catechesis ought to: combine lay and religious elements, culture and Revelation, faith and morality; rest on both word (the Bible) and sacrament (liturgy); recognize the pupil's individuality and the values of community life; concentrate on the pupil's immediate environment while being open to the wider society; answer the basic existential problems and serve the whole of the Christian message; appeal to the pupil's experience as a basis for instruction; contain both elements of information and those of formation. The principles are to some extent correlated with the principles governing the choice of the subject matter of instruction and education in the school system, i.e. the principles of: scientific basis of instruction; didactic and elastic approach; inclusion of social and political elements; unity of education and instruction; linking theory with practice; permanent and parallel education; structuralization of the content of instruction; objectivity; pupil activity.